

ŻABIĄTKI Z PIĄTKI

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 w Kielcach



W numerze:

- Pomysły na nudne jesienne wieczory 2
 - Klasa 7 z mojego punktu widzenia 3
 - Witaj jesieni 4
 - Okiem absolwenta 5
 - Moje sposoby na efektywną naukę 6
 - Szachowe początki naszych uczniów 7
-



POMYSŁY NA NUodne JEŚIENNE WIECZORY

W październikowym artykule pomogę Ci znaleźć kilka propozycji na jesienne wieczory.

Jeśli nie masz pomysłów, jak spędzić wolny czas, to przychodzę z pomocą.

1. Filmy/seriale

- “W deszczowy dzień w Nowym Jorku”,
- Wszystkie części “Zmierzchu”,
- Seria “Harry Potter”,
- “Gnijąca Panna Młoda”,
- “Miasteczko Halloween”,
- “Coraline”.

2. Jeśli lubisz słuchać muzyki, polecam poszukać jakiś jesiennych playlist na Spotify

3. Możesz zrobić jakieś jesienne dekoracje, np. z wysuszonych liści, kasztanów itp.

4. Wybierz się razem z przyjaciółmi do kawiarni na ciepłą herbatkę.

5. Przeorganizuj garderobę/ biurko/ toaletkę.

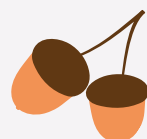
6. Solidnie wypocznij z dobrą książką w ręku.

7. Wybierz się na spacer do parku.

8. Ugotuj/ upiecz coś.

9. Przygotuj sobie domowe SPA.

10. “Posprzątaj” w telefonie.



Wiktorja

Klasa 7 z mojego punktu widzenia

W tym artykule przedstawię swoje spostrzeżenia na ten rok, plan lekcji i wiele podobnych. Nie znajdziecie tutaj pozytywnych myśli ucznia klasy siódmej.

1. Plan lekcji

Jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego wiedziałem, że plan lekcji będzie zdecydowanie bardziej wymagający, niż ten z klasy szóstej czy piątej, ale nie spodziewałem się, że codziennie będę siedzieć w szkole od 8 do 14/15. Już na początku nie było łatwe zgranie planu ze snem. Myślałam, że organizm przyzwyczai się do mniejszej ilości snu i miałem nadzieję, że kiedy to się stanie, to będzie lepiej, lecz niestety nie. Nadal się nie wysypiam.

3. Zajęcia dodatkowe

Zajęcia dodatkowe to rzecz, która dla osób ambitnych i nie lubiących się uczyć jest według mnie obowiązkowa. Korepetytor, który wytłumaczy nam wszystko na spokojnie, zrobi to lepiej, niż mielibyśmy sami próbować coś zrozumieć w domach (oczywiście nie w każdym przypadku). Zdaję sobie sprawę, że nie każdego stać na korepetycje, ponieważ w tych czasach to nie jest tania sprawa, lecz moim zdaniem naprawdę warto.

2. Kartkówki

Przez pierwsze dwa tygodnie nie mieliśmy ich w ogóle, ale z czasem (czyli no dosłownie teraz) mam ich ze cztery w tygodniu. Przykładowo w piątek 29 września będę miał dwie. I to niby tylko kartkówki, ale na nie też trzeba się nauczyć, co w połączeniu z innymi obowiązkami, nie jest takie proste.

4. Nauczyciele

Szczerze mówiąc w tym roku trafiłem na naprawdę niezłych, fajnych nauczycieli. Mimo wszystko nadal irytuje mnie to, że niektórzy nauczyciele robią milion kartkówek lub zadają masę pracy domowej. Nie mamy tylko jednego przedmiotu w szkole i czasami trzeba się zastanowić, czy damy radę to opanować, dodając do planu dnia aktywność fizyczną, spotkania ze znajomymi lub wcześniej wspomniane zajęcia dodatkowe.

Wywiad z uczennicą klasy 7

1. Dajesz sobie radę z planem? Zmieniłabyś w nim coś? Jakoś daję, ale moim zdaniem powinniśmy zaczynać o 8:40 i mieć mniej godzin.

2. CZY WEDŁUG CIEBIE POWINNIŚMY MIEĆ WIĘCEJ CZASU NA NAUCZANIE SIĘ NA KARTKÓWKI I INNE RZECZY TEGO TYPU?

Tak, bo w 7 klasie jest bardzo dużo nauki i mamy mało czasu, żeby się wszystkiego nauczyć.

3. Chodzisz na jakieś zajęcia dodatkowe? Jeśli tak to na jakie? Czy ci pomagają?

Chodzę na angielski i zastanawiam się nad korkami z matmy. Wydaje mi się, że dodatkowy angielski pomaga mi przede wszystkim w opanowaniu gramatyki.

4. Czy nauczyciele ci odpowiadają?

Zależy tak naprawdę od nauczyciela, ale na ogół mi odpowiadają. Pozdrawiam Panią od geografii oraz Panią od biologii!



Ankieta dla was :))

Ksawery :))

Witaj, jesieni!



Jesień to specyficzna pora roku. Albo się ją kocha, albo nienawidzi. Każdy musi ją jednak tolerować, ponieważ co roku gości ona w Polsce. Zaczyna się 22/23 września a kończy 21/22 grudnia. Osobiście lubię jesień. W tym okresie chodzimy do szkoły, więc wolę deszczowe dni (gdy jest słonecznie, zazwyczaj nie mam ochoty do nauki).

Moje ulubione zajęcia jesiennie

Najczęściej jesienią (szczególnie w deszczowe dni) uwielbiam usiąść z dobrą książką. 📖🍁



W jesiennie wieczory często włączam sobie jakiś ciekawe filmy.



Kocham pić jesienną, rozgrzewającą herbatę, np. z imbirem i miodem. 🍵🍁



Uwielbiam odpalać moje świece zapachowe i olejki w kominku zapachowym. 🔥

Często podczas jesieni chodzę na spacer do lasu i oglądam pięknie przebarwione drzewa. 🌲🍁🍂



Czasami lubię zagrać w jakąś grę planszową z przyjaciółmi np. Uno.



Julia



–Okiem absolwenta–

Nowy rok, nowa szkoła! Pierwszy miesiąc już za mną, dlatego chciałabym podzielić się z wami moimi przemyśleniami na temat szkoły średniej. Teraz jestem uczennicą VI Ogólnokształcącego Liceum im. Juliusza Słowackiego, uczęszczam na profil z rozszerzoną biologią i chemią, a na dodatek jest to profil dwujęzyczny. Czy jest ciężko? Dopiero skończył się miesiąc „ochronny”, ale jak na razie mogę powiedzieć, że jest całkiem dobrze.

Nauczyciele są bardzo wyrozumiali i otwarci, niektórych można nawet porównać do tych z „Piątki”, bo zachowania mają identyczne. Moja nowa klasa jak na razie jest bardzo pomocna i wyrozumiała, wszyscy się dogadujemy.

Na przerwach zawsze coś się dzieje, np. ostatnio były u nas zawody hobby horse, także mamy pełno aktywności zapewnionych przez uczniów naszej szkoły. Jedyny minus to straszny tłok na korytarzach, ale da się przeżyć.

Plan lekcji zawsze mógłby być lepszy, ale nie narzekam. Chociaż często siedzę od 8–15.10 to nie jest tak źle, bo do szkoły mam tylko 15 minut, także daje radę się wysypiać.

Rady dla was

Zmiana otoczenia zawsze jest ciężka, ale uwierzcie mi, że po miesiącu będziecie się czuć w szkole średniej tak samo dobrze jak teraz w podstawówce. Nie przejmujcie się, że już pierwszego dnia usłyszycie słowo matura, pozwoli wam to wypracować systematyczność. Nie martwcie się gorszymi ocenami, to normalne przy takich ilościach materiału, skupcie się na tych przedmiotach, które będziecie zdawać na maturze. A, i nie zamartwiajcie się starszymi rocznikami, czepiającymi się pierwszaków, bo oni też kiedyś nimi byli.

Po więcej informacji na temat szkoły możecie śmiało pisać na Instargamie (tynka_902).

Martyna Tkaczuk

Od miesiąca jestem uczennicą VI Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego. Rozszerzam przedmioty takie jak: matematyka, fizyka i informatyka.

Moje pierwsze wrażenia? W szkole panuje przyjazna atmosfera. Nauczyciele mimo że wymagający, to zawsze chętni wytłumaczyć niezrozumiane pojęcia. Inny poziom niż podstawówka, ale bałam się, że będzie gorzej.

Czy polecam moją nową szkołę? Wiadomo, „5” na zawsze pozostanie w moim sercu, jednak nową szkołę także polubiłam. Ciężko się było przestawić, jednak teraz w końcu czuję, że to MOJA szkoła. Tak jak wspominałam, nauczyciele są wymagający, ale bardzo pomocni, dzięki temu szybko się uczę. Mamy różne koła zainteresowań, od sportowych po sanitarkę. Szkoła ma dobrze oznaczone sale i sektory. Na przerwach możemy wychodzić na dwór, gdzie mamy leżaki. Nie wiem co jeszcze mogę powiedzieć, ale jeżeli ktoś byłby zainteresowany tematem mojej szkoły i ogólnie szkoły średniej, to może śmiało pytać, chociażby na Messengerze (Magdalena Jurkowska) ;)

Rady dla przyszłych licealistów. Nie bójcie się zmiany otoczenia. Wiem, że łatwo jest mówić, ale jeszcze niedawno byłam na waszym miejscu. Nie martwcie się, że materiał jest trudniejszy. Na początku to mnie przerażało, ale szybko nauczyłam się nadążać. Jeżeli martwicie się stratą znajomych, to nie będę kłamać, tęsknie za starą klasą i początkowo nie polubiłam mojej nowej. Jednak nawet gdy wcześniej myślałam, że nie przeżyje tych 4 lat, to teraz znalazłam paczkę znajomych, z którymi się trzymam (nie tylko z mojej klasy).

Magdalena Jurkowska

Moje sposoby na efektywną naukę

Z tego względu, że rozpoczęliśmy nowy rok szkolny, podzielę się z wami moimi trikami, które pomagają mi w nauce.

1. Podczas nauki mam otwarte okno i posprzątany pokój.

2. Zawsze zapalam swoje ulubione świece i robię sobie herbatę.

3. Ważna jest cisza, aby się dobrze skupić na danym temacie.

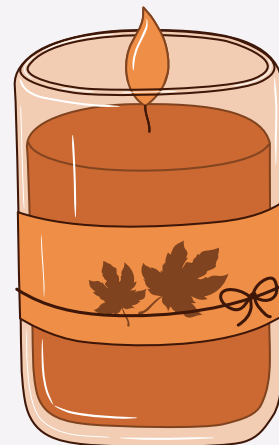
4. Naukę również ułatwiają mi estetyczne notatki.

5. Bardzo ważne jest także to, aby nie zostawiać wszystkiego na ostatnią chwilę. Polecam planować sobie, czego będziemy się uczyć w danym dniu.

6. Pomoce dydaktyczne, których używam do nauki, to: podręcznik, internet, słowniki.

7. Aby wspomóc naukę języków obcych, oglądam filmy z tłumaczeniem na język, którego chcę się nauczyć oraz słucham piosenek albo czytam książki w danym języku.

8. Moją metodą jest 25 minut nauki i 5 minut przerwy



Maja J.



Szachowe początki naszych uczniów

Szachy są grą o wieloletniej tradycji. Nieznane jest dokładne miejsce jej pochodzenia, ale przepuszcza się, że zostały wynalezione w Indiach, w około V-VI w. naszej ery. Szachy to bardzo trudna gra, ale wpływa bardzo dobrze na nasz umysł. Oto kilka przykładów:

Koncentracja: aby odnieść sukces w szachach, trzeba być w pełni skoncentrowanym na planszy i myśleć kilka ruchów do przodu.

Planowanie: szachy uczą myślenia strategicznego i planowania ruchów, co ma zastosowanie nie tylko na szachownicy, ale również w życiu codziennym.

Cierpliwość: szachy uczą nas czekania na właściwy moment i niepoddawania się w obliczu trudności.



Szachy w szkole

W tym momencie zajęcia szachowe są organizowane dla klas 1-3, ale od stycznia nowego roku prawdopodobnie zaczną się zajęcia szachowe dla starszych uczniów. Zachęcamy!

A teraz trochę opowiemy o arcymistrzach w tę wspaniałą grę.

Pierwszym najbardziej znanym jest Magnus Carlsen. Ten człowiek to norweski arcymistrz, który od 2010 roku jest mistrzem świata w szachach. Jest uważany za jednego z najwybitniejszych graczy w historii tej gry.

Kolejnym arcymistrzem jest Garry Kasparov. Swego czasu także był uważany za jednego z największych mistrzów w historii szachów. Miał tytuł mistrza świata w latach 1985-2000.

Jak ja i mój kolega Piotrek zaczęliśmy grać w szachy? Ja najpierw grałem z bratem w warcaby, ale po jakimś czasie znudziła mi się ta gra. Dopiero w wieku 11 lat tata zaczął uczyć mnie grać w szachy. W tym momencie to ja bardziej uczę jego, niż on mnie.

Rodzina mojego kolegi Piotrka gra w szachy od pokoleń. Piotrek zaczął poznawać tę trudną grę już w wieku 3 lat. Zaczął grać z bratem, który długo nie dawał mu szans na wygraną (pokonał go dopiero po 7 latach). Piotrek w szczytowej formie wygrywał z każdym (nawet z bratem).

To na tyle z naszej historii.



Dziękujemy za uwagę.
Krzysztof Wróbel, Piotr Pela

Źródła informacji: Wikipedia